

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie i skapitalizowaną rentę

1. zasądza od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz E. K.:

a) kwotę 4.400 zł (cztery tysiące czterysta złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;

b) kwotę 1.072,07 (jeden tysiąc siedemdziesiąt dwa złote siedem groszy), tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 397 zł (trzysta dziewięćdziesiąt siedem złotych) od dnia 26 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 675,07 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych siedem groszy) od dnia 7 listopada 2014 roku;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. umarza postępowanie w zakresie kwoty 5.100 zł (pięć tysięcy sto złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 25 listopada 2015 roku;

4. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego;

5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 767,25 zł (siedemset sześćdziesiąt siedem złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

6. nie obciąża powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

7. nakazuje zwrócić na rzecz (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 400 zł (czterysta złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, uiszczonej w dniu 2 stycznia 2014 roku, zaksięgowanej pod pozycją 24111 140001.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 października 2013 roku E. K., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4.600 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 500 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty. Ponadto powódka zażądała zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Uzasadniając stanowisko, powódka podała, że w dniu 7 marca 2013 roku w Ł., na przejściu dla pieszych, została potrącona przez samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez A. G., która nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej. Powódka wskazała, że sprawcy wypadku miała polisę ubezpieczeniową (...) o numerze (...) w pozwanym Towarzystwie (...). Powódka oświadczyła, że w wyniku zdarzenia doznała urazu wielomiejscowego, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia barku prawego oraz obu podudzi. Podała, że do dnia 12 marca 2013 roku była hospitalizowana, następnie kontynuowała leczenie ortopedyczne i neurologiczne, które trwa do dzisiaj. Powódka dodała, że na skutek wypadku wystąpiły u niej zaburzenia nerwicowe w związku z którymi była konsultowana w poradni zdrowia psychicznego. Powódka wskazała, że w wyniku postępowania likwidacyjnego, pozwany wypłacił na jej rzecz zadośćuczynienie w kwocie 3.000 zł.

(pozew k.2- 6, pełnomocnictwo k.7)

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2013 roku Sąd zwolnił E. K. od kosztu opłaty stosunkowej od pozwu w całości. Postanowieniem z dnia 8 stycznia 2014 roku powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie k.44, postanowienie k.86)

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa.

Pozwane Towarzystwo (...) podniosło, że roszczenie powódki jest bezzasadne, a przyznane jej dotychczas zadośćuczynienie odpowiada, w ocenie pozwanego, zaistniałej krzywdzie. Pozwany podkreślił, że skutki przedmiotowego zdarzenia dla codziennego życia powódki nie są znaczne i nie wywołują uszczerbku na jej zdrowiu. Pozwany zakwestionował wystąpienie u powódki zaburzeń psychicznych wywołanych przedmiotowym wypadkiem. Zanegował również konieczność sprawowania opieki nad powódką przez osoby trzecie. Pozwany wniósł ponadto o oddalenie roszczenia odsetkowego od żądanej kwoty zadośćuczynienia. W ocenie pozwanego, określenie wysokości zadośćuczynienia w chwili wyrokowania służy zapobieżeniu spadkowi wartości siły nabywczej pieniądza, co wyklucza dopuszczalność dodatkowego zasądzania odsetek za czas przed wyrokowaniem. Pozwany zaakcentował, że świadczenie ustalone przez Sąd w pełni rekompensuje poniesioną szkodę ustaloną według stanu z chwili wydania wyroku.

(odpowiedź na pozew k.51-55v., pełnomocnictwo k.56)

W dniu 13 grudnia 2013 roku do Sądu wpłynęło pismo pełnomocnika pozwanej, stanowiące replikę na odpowiedź na pozew. Strona powodowa zakwestionowała twierdzenia pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew.

(replika k.70-73)

W piśmie z dnia 20 stycznia 2014 roku pełnomocnik pozwanego uznał powództwo w całości.

(pismo procesowe pełnomocnika strony pozwanej k.89)

W związku z powyższym pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 31 stycznia 2014 roku oświadczył, że rozszerza żądanie pozwu do kwoty 10.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 5.100 zł od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 5.000 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Wskazał, że pozwany

nie wypłacił powódce kwot objętych pozwem, wobec czego strona powodowa popiera powództwo w całości wraz z odsetkami ustawowymi. Podkreślił, że do pisma rozszerzającego żądanie pozwu stosuje się ogólne reguły doręczania pism pomiędzy pełnomocnikami tj. art. 132 § 1 k.p.c., ponadto zaakcentował, że zmiana przedmiotowa powództwa nie prowadzi do zerwania związku przekształconych elementów powództwa z poprzednim powództwem.

(pismo procesowe pełnomocnika powódki k.94 i k.103-106)

W piśmie z dnia 11 marca 2014 roku pełnomocnik pozwanego podniósł, że Sąd związany jest uznaniem przez stronę powództwa, a rozszerzenie powództwa dokonane przez stronę przeciwną było niedopuszczalne. W ocenie pełnomocnika pozwanego, żądanie powódki zawarte w pozwie nie miało częściowego charakteru, wobec czego rozszerzenie powództwa jest nieuzasadnione. Ponadto strona przeciwna nie wskazała podstaw faktycznych rozszerzenia, co w ocenie strony pozwanej również przemawia za bezzasadnością rozszerzenia powództwa. Strona pozwana wniosła o uznanie za nieskuteczne złożonego przez pełnomocnika powódki pisma procesowego z dnia 29 stycznia 2014 roku rozszerzającego żądanie pozwu do kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz o wydanie wyroku z uznania, zgodnie z art. 213 § 2 k.p.c.

(pismo procesowe pełnomocnika pozwanego k.117-119)

Ustosunkowując się do powyższego stanowiska pełnomocnik powódki wskazał, że uznanie powództwa nie wyłącza możliwości dokonywania przez strony postępowania innych czynności procesowych, w tym rozszerzenia powództwa, a zmiana powództwa w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji dopuszczalna jest w każdym stanie sprawy.

(pismo procesowe pełnomocnika powódki k.122-123)

W piśmie z dnia 22 lipca 2014 roku pełnomocnik powódki oświadczył, że rozszerza powództwo w zakresie zadośćuczynienia do kwoty 12.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 4.600 zł od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 5.000 zł od dnia 17 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, od kwoty 2.000 zł od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty. Powódka wskazała, że z tytułu skapitalizowanej renty za zwiększone potrzeby żąda kwoty 897 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 500 zł liczonymi od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 397 zł od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty. Na powyższą kwotę złożyły się kwota 760 zł z tytułu kosztów opieki osób trzecich oraz kwota 137,07 zł tytułem kosztów zakupu leków. Strona powodowa wyjaśniła, że koszty opieki osób trzecich wyliczone zostały z uwzględnieniem stawki 9,50 zł za godzinę - za opiekę w dni powszednie oraz zwiększonej o 100% stawki za opiekę przypadającą w dni świąteczne, niedziele i święta. Wskazano, że w okresie miesiąca od wypisania powódki ze szpitala wystąpiły 22 dni powszednie oraz 8 dni do których zastosowanie znalazła stawka zwiększona. Strona powodowa uwzględniła niezbędny zakres opieki w wymiarze 2 godzin dziennie. Ponadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które mogą ujawnić się w przyszłości.

(pismo procesowe pełnomocnika powódki k.138-139)

W piśmie z dnia 7 listopada 2014 roku pełnomocnik powódki oświadczył, że rozszerza powództwo w zakresie dochodzonego roszczenia z tytułu skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby do kwoty 1.847 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 500 zł do dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 397 zł od dnia doręczenia pozwanej pisma powódki datowanego na dzień 22 lipca 2014 roku do dnia zapłaty, od kwoty 950 zł od dnia rozszerzenia powództwa o powyższą kwotę do dnia zapłaty. Powódka wyjaśniła, że rozszerzenie powództwa wiąże się z kosztami leczenia psychiatrycznego powódki w okresie 19 miesięcy od dnia 22 kwietnia 2013 roku, przy określeniu kosztów leczenia na kwotę 50 zł miesięcznie.

(pismo procesowe pełnomocnika powódki k.150 -151)

Na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2015 roku pełnomocnik powódki złożył pismo rozszerzające powództwo wraz z odpisem dla strony pozwanej, który został doręczony pełnomocnikowi pozwanego.

Powódka wniosła o zasądzenie:

kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami:

- co do kwoty 4.600 zł od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty,

- co do kwoty 5.000 zł od dnia 17 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,

- co do kwoty 2.000 zł od dnia 26 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,

oraz kwoty 1.847 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby powódki wraz z ustawowymi odsetkami:

- co do kwoty 500 zł od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty,

- co do kwoty 397 zł od dnia 26 lipca 2014 roku,

- co do kwoty 950 zł od dnia 7 listopada 2014 roku,

a także o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku które mogą ujawnić się w przyszłości (wskazując wartość przedmiotu sporu w zakresie tego żądania na kwotę 10.000 zł).

Pełnomocnik strony pozwanej nie uznał rozszerzonego powództwa, wnosząc o jego oddalenie. Podtrzymał stanowisko co do uznania kwoty pierwotnie dochodzonej pozwem. Oświadczył, że pismo pełnomocnika powódki z dnia 29 stycznia 2014 roku otrzymał w dniu 31 stycznia 2014 roku.

(pismo procesowe pełnomocnika powódki k.173-174, protokół rozprawy k.178, oświadczenie o sprostowaniu omyłki pisarskiej k.203-204)

Na rozprawie w dniu 2 października 2015 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

(protokół rozprawy k.191)

Na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2016 roku pełnomocnik powódki oświadczył, iż cofa powództwo co do kwoty 4.600 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, czyli do dnia 25 listopada 2015 roku oraz w zakresie kwoty 500 zł tytułem skapitalizowanej renty z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, czyli do dnia 25 listopada 2015 roku ze zrzeczeniem się roszczenia. Popierał powództwo w pozostałym zakresie tj. co do kwoty 7.400 zł z tytułu zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 5.000 zł od dnia 17 lutego 2014 roku oraz od kwoty 2.400 zł od dnia 26 lipca 2014 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie kwoty 1.347 zł tytułem skapitalizowanej renty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 397 zł od dnia 26 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 950 zł od dnia 7 listopada 2014 roku do dnia zapłaty. Pełnomocnik powódki wyjaśnił, że w piśmie z dnia 8 kwietnia 2015 roku wystąpiła omyłka pisarska i zamiast kwoty 2.400 zł wpisana została kwota 2.000 zł.

Pełnomocnik pozwanego wskazał, że wypłacone kwoty wyczerpują w ocenie pozwanego roszczenia powódki i wniósł o oddalenie powództwa w pozostałej części, a także o zasądzenie zwrotu kosztów procesu od powódki na rzecz pozwanego.

(protokół rozprawy k. 203-204)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 marca 2013 roku około godziny 18.09, w Ł. na ul. (...), kierująca pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) – A. G. na przejściu dla pieszych nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej E. K.. Po potrąceniu E. K. przewróciła się na jezdnię. Z miejsca wypadku powódka została przewieziona do Szpitala im. (...) w Ł..

W chwili zdarzenia sprawca posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W., potwierdzone polisą numer (...).

(dowód: zaświadczenie o zdarzeniu drogowym nr (...) k.22, przesłuchanie powódki k.192-193)

W szpitalu stwierdzono u E. K. wystąpienie urazu wielomiejscowego, wstrząśnienie mózgu, stłuczenie barku prawego oraz obu podudzi. W badaniach obrazowych nie stwierdzono zmian pourazowych. Powódka była hospitalizowana od dnia wypadku do dnia 12 marca 2013 roku. E. K. zalecono kontrolę w poradni neurologicznej, ortopedycznej i rozważenie USG-D naczyń domózgowych. Zalecano także noszenie chusty trójkątnej celem odciążenia barku prawego i stosowanie leków.

(dowód: karta informacyjna z leczenia szpitalnego k.23 – 24, historia choroby k.25-30, wyniki przeprowadzonych badań – koperta k. 85)

Powódka po wyjściu ze szpitala leczyła się neurologicznie. W dniu 21 maja 2013 zapłaciła kwotę 200 zł za konsultacje neurologiczne.

(dowód: rachunek nr (...) k.37, przesłuchanie powódki k.192-193)

W od dnia 22 kwietnia 2013 roku E. K. pozostawała pod opieką (...) przy ul. (...) w Ł.. W dniu 23 lipca 2013 roku powódka zgłosiła się do (...) przy ul. (...) w Ł.. W okresie od 21 lutego 2014 roku do 28 marca 2014 roku E. K. przebywała w dziennym oddziale psychiatrycznym. Powódka nadal leczy się psychiatrycznie.

(dowód: zaświadczenie k.31, dokumentacja medyczna k.32-36, przesłuchanie powódki k. 192-193, pisemna opinia biegłej z zakresu psychiatrii k. 141-143)

Pismem z dnia 28 maja 2013 roku, nadanym w dniu 28 maja 2013 roku, pełnomocnik powódki zgłosił pozwanemu fakt zaistnienia szkody i wniósł o wypłatę tytułem zadośćuczynienia kwoty 50.000 zł oraz kwoty 2.000 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby.

(dowód: zgłoszenie szkody wraz z dowodem nadania przesyłki k.41-41v)

Decyzją z dnia 11 czerwca 2013 roku (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. przyznało E. K. kwotę 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W piśmie z dnia 19 czerwca 2013 roku ubezpieczyciel poinformował pełnomocnika powódki, że nie znalazł podstaw do wypłaty odszkodowania tytułem opieki osób trzecich.

(dowód: decyzja ubezpieczyciela k. 42-42v., pismo k.43)

Powódka przed wypadkiem mieszkała sama, prowadząc samodzielnie gospodarstwo domowe. Po wypisaniu ze szpitala (...) miała problemy z codziennym funkcjonowaniem – ubieraniem się, podnoszeniem i przenoszeniem przedmiotów, przygotowywaniem posiłków. Po wypadku powódce pomagała rodzina – przez okres półtora miesiąca po wyjściu ze szpitala powódka zamieszkiwała u syna.

Po wypadku E. K. stosowała środki przeciwbólowe. Obecnie nadal odczuwa ból prawej ręki, czasami również bóle prawej nogi. Leki przeciwbólowe stosuje jednak wyłącznie sporadycznie, gdyż leczy się kardiologicznie i antydepresyjnie. Powódka obawia się możliwości wystąpienia kolejnego wypadku komunikacyjnego. Przed wypadkiem nie miała tego typu lęków. E. K. podjęła leczenie psychologiczne, nadal korzysta z pomocy psychiatry, który przepisuje leki : T. i T. C.. Powódka przyjmuje powyższe leki od dwóch lat. Miesięcznie powódka wydaje na wskazane leki kwotę 50 zł. Przed wypadkiem powódka nie leczyła się w poradni ortopedycznej, ani neurologicznej. Od około 2,5 roku powódka leczy się na cukrzycę typu drugiego. Około 10 lat temu powódka przeszła zabieg pomostowania naczyń wieńcowych ze względu na chorobę niedokrwienną serca.

(dowód: przesłuchanie powódki k. 192-193)

W wyniku przedmiotowego wypadku E. K. doznała urazu wielomiejscowego z przewagą głowy, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia barku prawego, stłuczenia obu podudzi. Powódka doznała także rany głowy, czego wynikiem jest blizna okolicy skroniowej prawej. Zgłaszane przez powódkę bóle głowy i objawy nerwicy pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 7 marca 2013 roku. Stopień nasilenia bólów głowy jest wyłącznie subiektywnym odczuciem powódki. Z punktu widzenia neurologa u powódki wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 6 %, z czego 1 % uszczerbku jest następstwem blizny na pograniczu owłosionej skóry głowy okolicy skroniowej bez upośledzenia funkcji (punkt 19a), a 5 % uszczerbku stanowią występujące u powódki bóle głowy z objawami nerwicy po przebywym urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu (punkt 10a).

Dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego występujące u powódki bez objawów korzeniowych nie powodują uszczerbku na zdrowiu. Natomiast, zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne odcinka szyjnego stanowią schorzenie samoistne.

Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki, w okresie dwóch tygodni po wyjściu ze szpitala był dużego stopnia i wiązał się z nasilonym bólem barku prawego, koniecznością utrzymania ręki w obciążeniu przy pomocy chusty trójkątnej oraz bólów i zawrotów głowy z objawami nerwicy. W kolejnych tygodniach dolegliwości bólowe zmniejszyły się, natomiast objawy nerwicy utrzymywały się nadal.

Po wypisaniu ze szpitala powódka potrzebowała pomocy osób trzecich przez okres miesiąca, z powodu bolesnego ograniczenia ruchomości barku i bólu podudzi, średnio w zakresie godziny – dwóch dziennie, przy wykonywaniu cięższych prac domowych, robieniu zakupów i przygotowywaniu posiłków. Po tym okresie powódka nie wymagała pomocy osób trzecich.

Łączny koszt leczenia powódki wyniósł 137,07 zł. Złożył się na niego koszt zakupu: A., dwóch opakowań L., B., środka D. oraz F.. Obecnie powódka stosuje doraźnie I. M., którego koszt za zakup 12 drażetek wynosi 8 zł.

Rokowania powódki są dobre. Badanie neurologiczne nie stwierdziło objawów ogniskowych z centralnego układu nerwowego i objawów korzeniowych ze strony kręgosłupa. Badania komputerowe głowy i kręgosłupa szyjnego nie wykazały zmian pourazowych. stwierdzone zaniki korowe głównie w okolicach skroniowych oraz zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego są schorzeniami samoistnymi, mogącymi powodować okresowe zespoły bólowe kręgosłupa. Dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego nie były potwierdzone badaniem klinicznym tj. stwierdzeniem objawów korzeniowych po wypadku, ani też w dniu badania sądowo – lekarskiego.

Ze zgromadzonej dokumentacji medycznej nie wynika, aby powódka miała tendencję do agrawacji.

(dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu neurologii B. S. k.127- 129)

U powódki występują organiczne zaburzenia lękowo – depresyjne. Etiologia tych zaburzeń jest złożona. Uraz z dnia 7 marca 2013 roku nie jest jedyną i główną przyczyną wystąpienia objawów. Głównym źródłem zaburzeń powódki są zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym, które istniały już przed wypadkiem, a ich powstanie było związane z krążeniem mózgowym, miało także podłoże metaboliczne, związane z przebiegiem cukrzycy, a także związane z procesem starzenia się, ponieważ obserwowano dyskretnie zmiany zanikowe ośrodkowego układu nerwowego. Natomiast, do czasu wypadku te zmiany organiczne nie miały istotnej manifestacji klinicznej. Uraz stał się przyczyną przyspieszenia ujawnienia się objawów neurotycznych nałożonych na zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym.

Zakres cierpień psychicznych powódki związany z przedmiotowym wypadkiem był początkowo umiarkowany, obecnie jest nieznaczny. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki związany z wypadkiem wynosi 5 % (pozycja 10A rozporządzenia) i jest tożsamy z uszczerbkiem przyznany przez biegłego neurologa. Z bardzo dużym prawdopodobieństwem, gdyby nie wypadek i uraz głowy, to objawy lękowo-depresyjne na podłożu organicznym

klinicznie objawiałyby się u powódki dużo później. Objawy psychogenne, które zostały zdiagnozowane jako dominujące w początkowym okresie leczenia, ustały.

Z przyczyn psychiatrycznych powódka nie musiała korzystać z opieki osób trzecich. Przyjmowała lek T., którego opakowanie zawiera 30 tabletek. Lek podawany jest co najmniej 2 razy dziennie, czasem 3 razy dziennie. Koszt jednego opakowania leku, gdy podlega on refundacji wynosi pomiędzy 12 a 18 zł. W przypadku stosowania trzech opakowań miesięcznie, średni koszt leczenia wynosi 45 zł miesięcznie. Koszt leczenia psychiatrycznego powódki nie przekroczył kwoty 50 zł miesięcznie.

Powódka nie przejawia skłonności do agrawacji. Rokowania powódki w odniesieniu stanu zdrowia psychicznego powódki stanowiącego wynik wypadku są pomyślne.

(dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu psychiatrii k. 141-143, ustna uzupełniająca opinia biegłej k.204-206)

Stawka pełnej odpłatności za usługi opiekuńcze w dni powszednie na terenie miasta Ł. w okresie od lipca 2009 roku wynosiła 9,50 zł na godzinę. W soboty, niedziele i święta stawka ta wynosi o 100 %.

(okoliczność znana Sądowi z urzędu – protokół rozprawy k.178)

Pismem z dnia 25 listopada 2015 roku (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. zawiadomiło powódkę, że uznało roszczenie w wysokości 6.458,70 zł za szkodę powstałą w dniu 7 marca 2013 roku. Pozwany wskazał, że powyższa kwota stanowi wypłatę niekwestionowanej części powództwa w sprawie o sygnaturze akt II C 804/13 i składają się na nią:

-kwota 4.600 zł tytułem zadośćuczynienia,

-kwota 1.225,49 zł z tytułu odsetek od dnia 1 lipca 2013 roku,

-kwota 500 zł tytułem skapitalizowanej renty,

-kwota 133,21 zł z tytułu odsetek od dnia 1 lipca 2013 roku.

Powyższa kwota została zapłacona na rzecz powódki w dniu 26 listopada 2015 roku.

(dowód: pismo ubezpieczyciela k 201, potwierdzenie przekazu k.202)

Odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 18 listopada 2013 roku.

(dowód: zwrotne potwierdzenie odbioru k.48)

E. K. sama prowadzi gospodarstwo domowe. Otrzymuje emeryturę w wysokości 880 zł miesięcznie, ponosi koszty utrzymania mieszkania i mediów w kwocie około 600 zł miesięcznie. Korzysta z pomocy finansowej dzieci.

(dowód: oświadczenie majątkowe k.10-12)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich opinii powołanych w sprawie biegłych, dokumentacji medycznej powódki, przesłuchania powódki.

Opinia biegłej z zakresu neurologii nie była w ogóle kwestionowana przez strony reprezentowane w trakcie postępowania przez profesjonalnych pełnomocników. Sąd uznał powyższą opinię za rzetelną, sporządzoną zgodnie z wymogami wiedzy specjalistycznej i zawierającą pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu.

Pisemna opinia biegłej z zakresu psychiatrii została zakwestionowana przez stronę pozwaną (pismo k.158-159). Pełnomocnik pozwanego podniósł, że objawy psychiczne występujące u powódki są następstwem schorzeń somatycznych, za które pozwany odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto, w ocenie strony pozwanej u powódki nie

ma podstaw do określenia trwałego uszczerbku na zdrowiu, gdyż po pierwsze nie rozdzielono przyczyn powstania zaburzeń psychicznych, po wtóre ze względu na brak objawów u powódki w trakcie badania wykonywanego przez biegłą. Pozwany podniósł, że leczenie farmakologiczne powódki w zakresie dolegliwości psychicznych powinno być refundowane przez NFZ i tym samym ograniczać się do kosztów rzędu 12 zł miesięcznie.

Odnosząc się do powyższych zastrzeżeń, w ustnej opinii uzupełniającej złożonej rozprawie w dniu 5 kwietnia 2016 roku biegła S. W. wskazała, że wprawdzie głównym źródłem zaburzeń powódki są zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym, to jednak do czasu wypadku zmiany te nie miały istotnej manifestacji klinicznej. Biegła podkreśliła, że zmiany te na pewno istniały już przed wypadkiem, a ich powstanie nie było spowodowane jedną przyczyną. W ocenie biegłej, zmiany organiczne miały podłoże naczyniowe, były związane z krążeniem mózgowym, a także podłoże metaboliczne, związane z przebiegiem cukrzycy, a także były związane z procesem starzenia się. Biegła podkreśliła, że gdy powódka po raz pierwszy po wypadku zgłosiła się do lekarza psychiatry, to w obrazie klinicznym dominowały objawy o charakterze neurotycznym, a nie organicznym. Dopiero przewlekanie się tych objawów i dłuższa obserwacja w warunkach oddziału dziennego spowodowały zmianę rozpoznania na zaburzenie nerwowo-depresyjne, ale o podłożu organicznym. W badaniu przeprowadzonym przez biegłą w lipcu 2014 roku objawy lękowo-depresyjne w nieznacznym stopniu utrzymywały się, co potwierdza że w dacie tegoż badania zgłaszane przez powódkę zaburzenia o obrazie lękowo-depresyjnym miały podłoże organiczne. Gdyby tego podłoża organicznego nie było, to objawy zgłaszane podczas badania, na przestrzeni okresu 15 miesięcy, jaki upłynął od czasu zdarzenia, powinny się wycofać całkowicie. Biegła wskazała, że uraz głowy jakiego doznała powódka z krótkotrwałą utratą przytomności i wstrząśnieniem mózgu jest zaburzeniem o charakterze czynnościowym i ustępuje bez pozostawienia trwałych następstw. Biegła wskazała, że uraz stanowił czynnik sprawczy ujawnienia się zaburzeń organicznych u powódki w obrazie klinicznym. Wyjaśniła, że ustalony przez biegłą uszczerbek został oparty na pozycji 10a rozporządzenia i jest tożsamy z uszczerbkiem przyznany przez biegłego neurologa oraz jest uszczerbkiem w dolnej granicy. Biegła podkreśliła, że uszczerbek ten wiąże się całkowicie z wypadkiem, bo gdyby nie wypadek i uraz głowy, to objawy lękowo-depresyjne o podłożu organicznym klinicznie objawiłyby się u powódki dużo później. Biegła podkreśliła, że objawy psychogenne, które zostały zdiagnozowane jako dominujące w początkowym okresie leczenia, ustały. Natomiast obecne są objawy na podłożu organicznym, wieloprzyczynowym. Biegła wyjaśniła, iż wskazując, że rokowania co do zdrowia psychicznego powódki są ostrożne, miała na myśli całokształt sytuacji zdrowotnej powódki. Natomiast, w zakresie konsekwencji wypadku rokowania te są pomyślne, gdyż wypadek nie spowodował zmian organicznych w ośrodkowym układzie nerwowym powódki, a jedynie wyzwolił ich ujawnienie się w tym okresie czasowym. Biegła podała, że powódka przyjmowała T. - opakowanie zawiera 30 tabletek, lek podawany jest co najmniej 2 razy dziennie, czasem 3 razy dziennie. Koszt takiego opakowania w przypadku refundacji wynosi pomiędzy 12 a 18 zł. W przypadku stosowania trzech opakowań miesięcznie, średni koszt wynosi 45 zł miesięcznie. Biegła wyjaśniła, że w zależności od rozpoznania ten lek może też nie podlegać refundacji. Biegła wskazała, że w przypadku powódki lek raczej powinien być refundowany, ale gdyby rozpoznanie obejmowało F43, czyli zaburzenia adaptacyjne, to nie podlegałyby refundacji.

Po złożeniu przez biegłą psychiatrę ustnej opinii uzupełniającej pełnomocnicy stron nie wnosili o dalsze uzupełnienia opinii ani o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na te same okoliczności.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje

W rozpoznawanej sprawie powódka, po częściowym cofnięciu powództwa, ostatecznie dochodziła od pozwanego zadośćuczynienia w wysokości 7.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 5.000 zł od dnia 17 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, od kwoty 2.400 zł od dnia 26 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 1.347 zł tytułem skapitalizowanej renty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 397 zł od dnia 26 lipca 2014 roku, od kwoty 950 zł od dnia 7 listopada 2014 roku. Powódka żądała także ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 7 marca 2013 roku mogące ujawnić się w przyszłości.

Okoliczności zdarzenia wyrządzającego szkodę, osoba sprawcy i zasada odpowiedzialności pozwanego nie były między stronami sporne. Pozwany, w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego, przyjął odpowiedzialność za sprawcę wypadku i wypłacił na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 3.000 zł, następnie w toku niniejszego procesu uznał

powództwo do kwoty 4.600 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2013 roku z tytułu zadośćuczynienia oraz kwoty 500 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2013 roku. Pozwany zapłacił powódce powyższą kwotę wraz z odsetkami (łącznie 6.458,70 zł) w dniu 26 listopada 2015 roku, a powódka w tym zakresie cofnęła powództwo na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2016 roku ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sporne pozostawało zatem roszczenie powódki co do kwoty 7.400 zł zadośćuczynienia oraz kwoty 1.347 zł skapitalizowanej renty, a także żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Strona pozwana kwestionowała także zasadność żądania przez powódkę odsetek ustawowych od dochodzonego zadośćuczynienia.

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku w niniejszej sprawie jest przyjęcie odpowiedzialności za ubezpieczonego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa – do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę.

Natomiast, zgodnie z art. 19 ust. 1 powołanej ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Pozwany kwestionował możliwość i skuteczność dokonanej przez powódkę modyfikacji powództwa. Na wstępie rozważań należało się zatem odnieść do zastrzeżeń strony pozwanej w tym zakresie.

Powód w toku postępowania aż do zamknięcia rozprawy ma prawo modyfikacji żądania pozwu. Fakt uznania powództwa przez pozwanego nie pozbawia go tego uprawnienia. W doktrynie wskazuje się, że warunki dopuszczalności przedmiotowej zmiany powództwa zostały przez ustawodawcę określone w sposób liberalny (zob. „Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego.” pod red. A. Jakubeckiego, LEX 2014). Zgodnie z przepisem art.193 § 1 k.p.c., zmiana powództwa jest dopuszczalna o ile nie wpływa na właściwość Sądu. Zmiana żądania może być jakościowa (np. żądanie zapłaty odszkodowania zamiast wydania rzeczy) lub ilościowa (np. żądanie zapłaty większej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę). Stosownie do art.193 § 2¹ k.p.c., zmiana powództwa musi być zasadniczo dokonana w formie pisma procesowego.

W toku procesu, na skutek opinii wydanych przez biegłych, w ocenie strony powodowej zaistniały podstawy uzasadniające modyfikację wysokości żądania zadośćuczynienia i skapitalizowanej renty. Pełnomocnik powódki w pismach procesowych z dnia 31 stycznia 2014 roku, 22 lipca 2014 roku oraz 31 października 2014 roku złożył oświadczenia o rozszerzeniu powództwa w zakresie dochodzonego zadośćuczynienia jak i skapitalizowanej renty, zgłosiła także żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące wystąpić w przyszłości. Natomiast, z uwagi na zastrzeżenia pełnomocnika pozwanego dotyczące sposobu doręczenia pism procesowych rozszerzających powództwo, które zostały doręczone bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanego, a nie złożone Sądowi wraz z odpisem dla strony przeciwnej, na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2015 roku pełnomocnik powódki złożył pismo procesowe rozszerzające powództwo wraz z odpisem dla strony przeciwnej, który doręczono pełnomocnikowi pozwanego.

Strona pozwana wskazywała, że reguły doręczania pism procesowych wskazane w art. 132 § 1 k.p.c. nie dotyczą zmiany przedmiotowej powództwa i zastosowanie winien znaleźć przepis art. 132 § 2¹ k.p.c.

W orzecznictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, zgodnie z którym taki sam skutek w postaci zawisłości sporu, jaki powstaje z chwilą doręczenia pozwu (art.192 k.p.c.), wywołuje doręczenie przez sąd pisma procesowego, którym strona powodowa rozszerza powództwo (art. 193 § 3 k.p.c.). Funkcjonalnie pismo procesowe, którym następuje rozszerzenie powództwa pełni rolę pozwu i z tej przyczyny do takiego pisma stosuje się zgodnie z art.193 § 2¹ k.p.c. odpowiednio art. 187 k.p.c. Stąd ustawodawca nie wymienił go w art. 132 § 1¹ k.p.c. wśród pism, do których art. 132 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania (tak również Sąd Apelacyjny w Katowicach, Wydział Cywilny w wyroku z dnia 18 stycznia 2013 roku, V ACa 673/1, opubl. www.orzeczenia.ms.gov.pl).

W ocenie Sądu stanowisko pozwanego w tym zakresie, było słuszne, jednakże ów zarzut z uwagi na prawidłowe rozszerzenie powództwa na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2015 roku - poprzez złożenia pisma rozszerzającego powództwo wraz z odpisem dla strony pozwanej, który został doręczony pełnomocnikowi pozwanego, pozostawał bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

W konsekwencji, powódka skorzystała z przysługującego jej procesowego uprawnienia do modyfikacji żądania. Zmieniła żądanie co do jego wysokości w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania oraz zgłosiła żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość, przy zachowaniu podstawy faktycznej, w zakresie nie wpływającym na zmianę właściwości sądu. W ocenie Sądu, nie zasługuje na aprobatę stanowisko strony pozwanej, jakby powódka dla skutecznego rozszerzenia powództwa musiała wykazywać zmianę stanu faktycznego. Przepis art.193 k.p.c. wskazuje bowiem, że zmiana powództwa może dotyczyć żądania, jego podstawy faktycznej lub żądania i podstawy faktycznej.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.p.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Natomiast, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2 art. 444 k.c.).

Ponadto, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej

decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766).

Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884).

Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru doznanej szkody może być w niniejszej sprawie stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w łącznym wymiarze 6 %. Jak wynika z opinii biegłych z zakresu neurologii i psychiatrii, uszczerbki ustalone u powódki przez neurologa i psychiatrę na podstawie pkt 10a rozporządzenia w zakresie 5% powinny być traktowane jako pochłaniające się, a nie podlegać zsumowaniu. Ponadto, ustalając wielkość doznanej przez powódkę, na skutek wypadku, krzywdy Sąd wziął pod uwagę rozległość doznanych przez E. K. obrażeń. Wypadek spowodował u powódki uraz wielomiejscowy, zwłaszcza głowy ze wstrząśnieniem mózgu, wiązał się z tygodniową hospitalizacją, koniecznością przeprowadzenia szeregu badań diagnostycznych, a w późniejszym okresie z kontynuowaniem leczenia w poradniach neurologicznej i zdrowia psychicznego. Niewątpliwie powódka doznała na skutek wypadku zarówno cierpień fizycznych jak i psychicznych, co potwierdzone zostało w opiniach biegłych, którzy zakres tych cierpień określili jako dużego stopnia w początkowym okresie.

Ustalając rozmiar krzywdy powódki, Sąd miał na uwadze okoliczność, iż a skutek wypadku ujawnił się u E. K. zaburzenia nerwowo- depresyjne. Mimo iż podłoże tych zaburzeń nie ma jednolitego charakteru i w znacznej mierze ma podłoże organiczne – samoistne, to jednak jak wskazała biegła, gdyby nie uraz głowy doznany na skutek wypadku, objawy te nie ujawniły by się u powódki jeszcze przez długi czas. Tym samym powódka nie ponosiłaby związanych z nimi konsekwencji, takich jak konieczność korzystania z pomocy psychiatrycznej i leczenia farmakologicznego w tym zakresie. Zważyć także należy, iż przed wypadkiem powódka była osobą w pełni samodzielą, nie przejawiającą stanów lękowych, czy innych zaburzeń natury psychologicznej. Sąd uwzględnił również rokowania powódki, które zarówno pod kątem neurologicznym jak i psychiatrycznym są dobre.

Uwzględniając rodzaj i rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, w ocenie Sądu, w przypadku powódki odpowiednim zadośćuczynieniem jest, jak wskazano powyżej, kwota 12.000 zł. A zatem, przy uwzględnieniu wypłaconego już przez pozwanego zadośćuczynienia w łącznej kwocie 7.600 zł (3.000 zł w postępowaniu likwidacyjnym, 4.600 zł w toku procesu), na rzecz powódki należało zasądzić kwotę 4.400 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia.

Natomiast, powództwo dalej idące w zakresie zadośćuczynienia podlegało oddaleniu jako nie znajdujące oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Roszczenie powódki z tytułu skapitalizowanej renty zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Koszty leczenia powódki z przyczyn neurologicznych związane z wypadkiem wyniosły 137,07 zł i wiązały się z zakupem leków takich jak: A., L., B., D., F.. Ponadto powódka poniosła koszty leczenia farmakologicznego związanego z wywołanymi wypadkiem zaburzeniami psychiatrycznymi.

Jak wskazała biegła psychiatra leczenie to w zakresie następstw wypadku trwało 15 miesięcy. Objawy utrzymujące się ponad ten okres nie stanowiły już bezpośredniego wyniku urazu doznanego w wypadku, a wiązały się z samoistną chorobą powódki. Dlatego też Sąd uznał iż wyłącznie w tym okresie koszty leczenia psychiatrycznego obciążać mogą pozwanego. Biegła psychiatra wskazała, że miesięczny koszt leczenia psychiatrycznego powódki po wypadku kształtował się w granicach 45 zł i nie przekraczał 50 zł. W konsekwencji, Sąd uznał, że psychiatryczne leczenie farmakologiczne wiązało się dla powódki z kosztami wysokości 675 zł (15 miesięcy x 45 zł). W ocenie Sądu, zasadne było także żądanie powódki w zakresie kosztów opieki osób trzecich. Jak wynika z opinii biegłej neurolog, po wyjściu ze szpitala powódka potrzebowała pomocy osób trzecich przez okres miesiąca w zakresie do dwóch godzin dziennie.

Tak ustalony zakres pomocy osób trzecich, przy uwzględnieniu bezspornej stawki godzinowej w wysokości 9,50 zł w dni powszednie oraz w wysokości 19 zł w soboty, niedziele i święta daje kwotę 760 zł.

Zatem roszczenie tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby powódki wywołane wypadkiem zasadne było do wysokości 1.572,07 zł. Mając na uwadze, że w toku niniejszego postępowania pozwany zapłacił powódce z tego tytułu kwotę 500 zł, a powódka w tym zakresie cofnęła powództwo, zasądzeniu podlegała kwota 1.072,07 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby.

W pozostałym zakresie żądanie skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby podlegało oddaleniu.

Oddaleniu podlegało także żądanie powódki ustalenia, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 7 marca 2013 roku, które mogą się ujawnić w przyszłości.

Przyjmuje się, iż zasądzenie określonego świadczenia na rzecz powoda w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, w oparciu o art. 189 k.p.c. Warunkiem dopuszczalności takiego ustalenia jest istnienie po stronie powoda interesu prawnego. Wskazuje się, iż interes taki może istnieć, zwłaszcza przy szkodach na osobie, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze jeszcze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Interes ten wyraża się w tym, by nie doszło do przedawnienia roszczeń oraz pogorszenia się sytuacji poszkodowanego, który w kolejnym procesie, w związku z upływem czasu mógłby napotkać trudności przy wykazywaniu przesłanek odpowiedzialności.

Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego, może określić podstawę żadanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły. Nie może natomiast określić dalszych skutków, jeszcze nie ujawnionych, których wystąpienie jest jednak prawdopodobne, a które niejednokrotnie ujawniają się po upływie dłuższego czasu, w trudnym z reguły do określenia rozmiarze. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość umożliwi poszkodowanemu dochodzenie kolejnych roszczeń, nawet gdy owe dalsze skutki wystąpią po upływie terminu przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 17 kwietnia 1970, III PZP 34/69, OSNC 1970 r., nr 12, poz. 217).

Zgodnie z art.442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Stosownie do § 2 cytowanego przepisu, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 3 art.442¹ k.c.).

W stanie prawnym wprowadzonym, przez art.442¹ k.c. można zasadnie twierdzić, że wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytywać § 3 art. 442¹ k.c.) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może zatem toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Jednocześnie, w doktrynie i orzecznictwie, wskazuje się, że także pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Zwłaszcza, że w kolejnym procesie odległym w czasie od momentu wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, poszkodowany może napotkać na istotne trudności z wykazaniem przesłanek odpowiedzialności pozwanego (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lutego 2009 roku, III CZP 2/09, opubl. Biuletyn Sądu Najwyższego 2009 rok, nr 2, poz.10, LEX 483372, z glosą aprobowaną M. Sieradzkiej).

W przedmiotowej sprawie, nie zachodzą jednak podstawy do ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. W ocenie Sądu, na gruncie art. 442¹ § 3 k.c. E. K. miała interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Jednakże, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby prawdopodobne było ujawnienie się u powódki w przyszłości dalszych następstw przedmiotowego wypadku, zwłaszcza że na ryzyko takie nie wskazał żaden z biegłych opiniujących stan zdrowia powódki, a wręcz przeciwnie, biegli ci podkreślali pomyślne rokowania powódki.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa, art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zaś, gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2 art.817 k.c.). Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności z art. 817 § 2 k.c. oraz ich zasięgu obciąża ubezpieczyciela, zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu przewidzianą w art. 6 k.c. Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

W przedmiotowej sprawie powódka już w maja 2013 roku zgłosiła pozwanemu fakt zaistnienia szkody, wnosząc o wypłatę tytułem zadośćuczynienia kwoty 50.000 zł oraz kwoty 2.000 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby. Zatem zasadnym było zasądzenie odsetek zgodnie z żądaniem powódki.

Zgodnie z art.355 § 1 k.p.c., Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub, jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Stosownie zaś do treści art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Jak wynika z § 2 powołanego przepisu, pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Natomiast zgodnie z treścią art. 203 § 4 k.p.c. Sąd jest zobowiązany do kontroli przedmiotowej czynności procesowej w kontekście przesłanek w tym przepisie wymienionych, warunkujących uznanie cofnięcia pozwu za niedopuszczalne. Przepis art. 203 § 4 k.p.c. obliguje do uznania cofnięcia powództwa za niedopuszczalne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, iż taka czynność byłaby niezgodna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzałaby do obejścia prawa.

Powódka cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 4.600 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty czyli do dnia 25 listopada 2015 roku oraz w zakresie kwoty 500 zł tytułem skapitalizowanej renty z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty czyli do dnia 25 listopada 2015 roku, po zaspokojeniu jej roszczeń w tej wysokości przez pozwanego. Dlatego też Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie.

Dla rozstrzygnięcia o kosztach procesu winna znaleźć zasada a ich stosunkowego rozdzielenia wyrażona w przepisie art. 100 k.p.c. Powódka ostatecznie żądała od pozwanego zasądzenia kwoty 13.847 zł oraz ustalenia odpowiedzialności

pozwanego na przyszłość wskazując wartość przedmiotu sporu w zakresie tego żądania na kwotę 10.000 zł. W zakresie w jakim postępowanie zostało umorzona, a zatem co do kwoty 5.100 zł powódkę traktować należy jako wygrywającą, gdyż pozwany uiszczył na jej rzecz tę część dochodzonej kwoty w toku postępowania. Ponadto na rzecz powódki zasądzona została kwota 5.472,07 zł. Natomiast żądanie dotyczące ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość zostało oddalone. Powódka zatem wygrała proces w 44%, a przegrała w pozostałej części (56%). Na koszty poniesione przez powódkę składają się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Na koszty poniesione przez stronę pozwaną składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 zł, opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 100 zł. Łączne koszty procesu stanowiły kwotę 2.534 zł, z czego pozwany zobowiązany był do pokrycia 44 % tj. kwoty tj. 1.114,96 zł., a poniósł koszty w kwocie 1.317 zł. W tej sytuacji, Sąd winien zasądzić od powódki na rzecz pozwanego kwotę 202,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Jednakże, o kosztach procesu w stosunku do powódki, Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. zgodnie, z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Wskazane uprawnienie przysługuje Sądowi nie w sytuacjach wyjątkowych, ale w szczególnie uzasadnionych, czyli takich, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny, czy zdrowotny uiszczenie kosztów procesu byłoby dla pozwanego niemożliwe lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane straty. Zastosowanie tego przepisu powinno być oceniane w całości okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych reguł decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w postanowieniu 14 stycznia 1974 roku, IICZ 223/73), choć, zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

Powódka jest osobą w trudnej sytuacji materialnej i zdrowotnej. Prowadzi samodzielnie gospodarstwo domowe. Utrzymuje się z emerytury w kwocie 880 zł netto miesięcznie. Ponosi koszty utrzymania mieszkania i mediów w kwocie około 600 zł miesięcznie. Korzysta z pomocy finansowej dzieci. Leczy się psychiatrycznie oraz kardiologicznie z powodu choroby niedokrwiennej serca. Przeszła z zabieg pomostowania naczyń wieńcowych. Jest pod opieką diabetologa z uwagi na cukrzycę typu drugiego. Ponosi stałe wydatki na leki. Kwota 202,04 zł jaką powódka winna zwrócić pozwanemu stanowi blisko 1/4 jej miesięcznego dochodu.

Na uwagę zasługuje fakt, iż niekorzystny dla powódki procent, w jakim wygrała proces, jest wynikiem nie uwzględnienia przez Sąd jej żądania ustalenia odpowiedzialności na przyszłość (w zakresie którego wartość przedmiotu sporu wskazano jako 10.000 zł), które nie było głównym żądaniem pozwu, na którym koncentrowałoby się postępowanie w sprawie i stanowiska stron. Natomiast, w zakresie żądania zadośćuczynienia i skapitalizowanej renty powództwo zostało w znacznej mierze uwzględnione.

Mając na uwadze powyższe, Sąd nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Nieuiszczone koszty sądowe wyniosły łącznie 1.743,75 zł, obejmując: opłatę od pozwu w wysokości 255 zł, wydatki związane z przedstawieniem informacji w kwocie 19,85 zł (k.96), wynagrodzenie biegłych w łącznej kwocie 530,90 zł (k.133, k.148) oraz opłatę od rozszerzonej części powództwa w wysokości 938 zł.

Zgodnie art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. za 2010 rok, Nr 90, poz. 594 ze zmianami) nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Biorąc zatem pod uwagę przepis art. 113 ust.1 powołanej wyżej ustawy oraz art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od pozwanego kwotę

762,25 zł. Natomiast, z tych samych względów, które skutkowały nie obciążeniem powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, na podstawie art.113 ust.4 powołanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Zwłaszcza, że kwota jaka przypadłaby na powódkę z tego tytułu wynosi 976,50 zł i przewyższa miesięczny dochód powódki.

Stosownie do art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. za 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd zwrócił w na rzecz pozwanego niewykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 400 zł.